

ze swego zasadniczego stanowiska, stoi przy projekcie rządowym, od którego odstąpić nie jest w stanie¹⁾.

Dodatkowo Naczelnik Państwa oświadczył, że prosi o niemieszanie do tej sprawy ani jakichkolwiek dyskusji w zakresie t. zw. federacji, ani też rozważania pytań: aneksja, czy plebiscyty, jako zasada rozstrzygania kwestii spornych w świecie, Naczelnik Państwa bowiem, chcąc oddać rozstrzygnięcie sporu samym mieszkańcom Ziemi Wileńskiej, nie szuka w niczym sposobu skrepowania jej woli i żadnego programu jej nie chce narzucić. Natomiast w kwestii: aneksja, czy plebiscyty — nie sądzi, aby w obecnej, dziejowej chwili można było stosować nieogłędnie we wszystkich wypadkach, zarówno w świecie całym, jak i w Polsce, jedną i tę samą zasadę.

PRZEMÓWIENIE DO PRZEDSTAWICIELI LUDNOŚCI W LIDZIE

(19 listopada 1921 r.)

Sprawa terenu wyborów do Sejmu wileńskiego stworzyła atmosferę namiętności politycznych. Wroga Naczelnikowi Państwa propaganda rzuciła tyle bałamutnych i złośliwych wieści o jego stanowisku w tej kwestii, że Piłsudski słusznie obawiał się zupełnej dezorientacji wśród ludności, mającej wybierać delegatów do Sejmu wileńskiego.

Dlatego zaraz po uchwaleniu przez Sejm Ustawodawczy w dniu 16 listopada rezolucji rządowej, postanowił Piłsudski wyjechać do Lidy, by uświadomić miejscowe czynniki, jakie jest jego istotne stanowisko. Tam dnia 19 listopada 1921 r. do zebranych w gmachu Kasyna oficerskiego wójtów gmin powiatu lidzkiego i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa wygłosił Piłsudski niżej streszczone przemówienie, wskazujące na wagę jak najliczniejszego udziału w wyborach i akcentujące, że nie chce on sugerować ludności żadnych wniosków ani propozycji.

Streszczenie przemówienia podajemy według «Monitora Polskiego» z 21 listopada 1921 r.

Powołując się na swoją odezwę, wydaną w r. 1919 w chwili wyzwolenia Wilna, obiecującą, że ludności Ziemi Wi-

¹⁾ Projekt rządu Ponikowskiego domagał się zgody Sejmu Ustawodawczego na dokonanie wyborów do Sejmu wileńskiego na terenie powiatów brasławskiego i lidzkiego, nie pozostających wówczas pod władzą gen. Żeligowskiego. Sejm na posiedzeniu w dniu 16 listopada 1921 r. wniosek rządowy uchwalił 171 głosami lewicy i centrum przeciw 158 głosom prawicy, co było uważane za zwycięstwo myśli Piłsudskiego.

leńskiej będzie dana możność wypowiedzenia się co do swoich losów¹⁾, Naczelnik Państwa oświadczył zebrany, że obecnie nadeszła chwila zrealizowania tej zapowiedzi.

Za zgodą sejmu i rządu polskiego ludność powiatu lidzkiego ma przez powszechne wybory dać niczym nieskrepowany wyraz swej woli. Podkreślając całą powagę mającego się odbyć aktu oraz jego znaczenie dla kraju i ludności, Naczelnik Państwa zwrócił się do zebranych z wezwaniem, aby jak najlichnieszy udział w głosowaniu stwierdził dobitnie i udowodnił wszystkim istotną wolę ludności, a tym samym przeciął ostatecznie wątpliwości i spory co do charakteru tej ziemi.

Naczelnik Państwa, będąc sam jej synem, głos swój wyraził już szablą, wyzwalaając kraj i dając mu możność postanowienia samemu o swym losie; reszta należy do ludności.

Nie stawiając ze swej strony żadnych wniosków ani propozycji, Naczelnik Państwa wzywa jedynie, aby wszyscy stanęli do urny wyborczej, im bowiem liczniejszy będzie udział wyborców, tym większą będzie waga decyzji zgromadzenia wileńskiego. Wreszcie oświadczył Naczelnik Państwa, że raz wypowiedzianej woli gotów jest i będzie w razie potrzeby bronić siłą oręża.

PRZEMÓWIENIE W TRZECIĄ ROCZNICĘ POWSTANIA POZNAŃSKIEGO

(27 grudnia 1921 r.)

Dnia 27 grudnia 1921 r. przybył Piłsudski do Poznania na uroczysty obchód trzeciej rocznicy powstania poznańskiego. Na obiedzie, wydanym w zamku poznańskim, Piłsudski wygłosił niżej przytoczone przemówienie o potępieńczym życiu Polski w niewoli, o dawnych naszych porywach wyzwolenczych, kończących się klęską i o oswobodzeniu Poznańskiego od wroga na przełomie lat 1918 i 1919, które kończy naszą epokę powstańczą.

Tekst przemówienia zanim został oddany do prasy, był przeglądnięty i zaakceptowany przez Piłsudskiego.

Podajemy przemówienie według «Monitora Polskiego» z 28 grudnia 1921 r.

Szanowni panowie!

Po raz drugi jestem razem z wami, aby święcić uroczysty dla was dzień wolności poznańskiej. Pierwszy raz, gdy miałem

¹⁾ Por. str. 121.